

Sygn. akt I AGa 228/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Tomasz Szabelski

Sędziowie: SA Wiesława Kuberska (spr.)

SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2020 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 lipca 2019 r. sygn. akt X GC 137/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz A. T. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I AGa 228/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 4 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa A. T. przeciwko K. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o zapłatę, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 415.361,64 zł z odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 22 października 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), a także ustalił, że strony ponoszą odpowiedzialność z tytułu kosztów procesu na zasadzie stosunkowego rozliczenia, których szczegółową kalkulację pozostawił referendarzowi sądowemu (pkt 3).

(wyrok – k. 133)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne.

Z ustaleń tych wynikało, że powód prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. T. z siedzibą w W.. Zajmuje się m.in. sprzedażą detaliczną prowadzoną poza siecią sklepową, straganami i targowiskami. Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców pod numerem KRS (...). Jej

przeważającą działalnością jest produkcja elektrycznego sprzętu oświetleniowego. Powód nie był nigdy współnikiem pozwanej spółki, jak również nie posiadał w niej udziałów.

W dniu 1 grudnia 2015 r. powód zawarł z pozwaną umowę pożyczki numer (...). Kwota udzielnej pożyczki wynosiła 450.000 zł. Zgodnie z § 3 umowy pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczki wraz z oprocentowaniem do 29 kwietnia 2016 r. Pożyczka w chwili podpisania umowy była oprocentowana w wysokości WIBOR ROCZNY 1,8% marża, tj. 3,62% w stosunku rocznym - § 1 ust. 3 umowy. W przypadku braku spłaty pożyczki wraz z należnym oprocentowaniem w określonym w umowie terminie pożyczkobiorca zobowiązany został do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy odsetek za zwłokę w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych (odsetek maksymalnych), przy czym w razie późniejszego dokonywania przez pożyczkobiorcę spłat wpłacone kwoty miały zostać zarachowane na poczet powstałego zadłużenia w następującej kolejności: odsetki za zwłokę, oprocentowanie, kwota główna pożyczki - § 4 umowy. Za datę wpływu raty pożyczki uznano datę polecenia przelewu z rachunku pożyczkobiorcy - § 3 ust. 3 umowy. W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat pożyczki powód mógł żądać natychmiastowego zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami - § 5 ust. a umowy.

W przypadku zaistnienia przyczyn żądania przez pożyczkodawcę od pożyczkobiorcy natychmiastowego zwrotu pożyczki z powodów, o których mowa w ust. 1, pożyczkodawca mógł wezwać pożyczkobiorcę pisemnie do zwrotu kwoty pożyczki pozostającej do spłaty w dniu wezwania wraz z należnym oprocentowaniem, odsetkami za zwłokę oraz karą umowną w wysokości 10% wartości początkowej całej pożyczki. Pożyczkobiorca obowiązany był do spłaty w terminie 3 dni od otrzymania wezwania, przy czym wezwanie wysłane listem poleconym przez pożyczkodawcę uznawano za doręczone w terminie 5 dni od dnia jego nadania uwidocznionego na pocztowym dowodzie nadania. Termin zapłaty uznano za dochowany, jeśli w powyższym 3 dniowym terminie do zapłaty nastąpiło uznanie rachunku pożyczkodawcy - § 5 ust. 2 umowy.

W imieniu pozwanej spółki umowę pożyczki podpisał prokurent spółki K. T. – brat powoda. Powód w dniu 2 grudnia 2015 r. przelał na wskazany w umowie rachunek bankowy pozwanej kwotę udzielonej pożyczki.

W dniu 24 października 2016 r. pozwana uiściła na rzecz powoda kwotę 49.000 zł oraz kwotę 1.000 zł tytułem spłaty udzielonej pożyczki. Przelewy zostały dokonane z rachunku bankowego pozwanej – tego samego, na który została przelana kwota pożyczki. Powód pismem z 10 sierpnia 2018 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 450.000 zł wraz z odsetkami maksymalnymi liczonymi od 22 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 4.493,15 zł tytułem odsetek obliczonych za okres od 3 grudnia 2015 r. do 21 października 2016 r. pomniejszonej o wpłaty dokonane w łącznej wysokości 50.000 zł (54.493,15 zł wysokość odsetek na dzień zaksięgowania wpłat – 50.000 zł = 4.493,15 zł) w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Pozwana odebrała wezwanie w dniu 17 sierpnia 2018 r.

W odpowiedzi na wezwanie pozwana w piśmie z 30 sierpnia 2018 r. nie uznała rozliczenia powoda, jednocześnie zwróciła się z prośbą

o przedstawienie dokumentów poświadczających zasadność roszczenia, w szczególności umowy pożyczki. Pozwana nie dokonała spłaty całej udzielonej jej pożyczki w określonym terminie.

Sąd Okręgowy w tak zilustrowanym stanie sprawy uznał roszczenie powoda za zasługujące na uwzględnienie w przeważającej części, tj. do kwoty 415.361,64 zł, nie mając wątpliwości, co do tego, że strony w dniu 1 grudnia 2015 r. zawarły umowę pożyczki. Fakt ten uznał za wynikający wprost

z dokumentów złożonych w niniejszym postępowaniu i tym samym nie dał wiary pozwanej, że spółka nie miała wiedzy o takim zobowiązaniu, przekazana jej kwota stanowiła wkład kapitału do spółki bądź rozliczenie pobrań gotówkowych jej prokurenta. Za udowodnioną uznał również okoliczność dokonania jedynie częściowego jej zwrotu przez pozwaną. Zdaniem Sądu powód niezasadnie naliczył odsetki od kwoty 450.000 zł za okres od 3 grudnia 2015 r. do 21 października 2016 r. Z § 3 ust. 1 umowy wynikało bowiem, że pożyczkobiorca (pozwana) zobowiązała się do zwrotu pożyczki wraz z oprocentowaniem do

29 kwietnia 2016 r. Tymczasem, jak zostało ustalone, wpłaty dokonała w łącznej kwocie 50.000 zł w dniu 24 października 2016 r., zatem należne powodowi odsetki w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty

450.000 zł za okres od dnia następnego po dacie wymagalności roszczenia do dnia dokonania przelewów wyniosły 15.361,64 zł. W konsekwencji dalej idące roszczenie podlegało oddaleniu. Podstawą orzeczenia o kosztach procesu był art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 143 – 147 verte)

Pozwana zaskarżyła opisany wyrok w zakresie pkt. 1 i 3 apelacją opartą na zarzutach naruszenia następujących przepisów:

- art. 217 § 2 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z zeznań M. F. oraz M. B. na okoliczność zawarcia umowy pożyczki wskazanej w pozwie przez powoda z bratem powoda K. T., a nie z pozwaną, pomimo że powódka dowiedziała się o stanowisku K. T. w tym zakresie dopiero w trakcie przesłuchania tej osoby, gdyż uprzednio świadek ten zapewniał wielokrotnie pozwaną, że zawarł umowę pożyczki z powodem w imieniu własnym, o czym świadczą przedłożone do akt dowody w postaci korespondencji elektronicznej, co stanowi o braku winy powódki we wcześniejszym niezgłoszeniu tego dowodu;

- art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na zupełnym pominięciu dla oceny rzekomej okoliczności zawarcia umowy pożyczki dowodu z przedłożonej korespondencji e-mail oraz przesłuchania strony pozwanej, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że pozwana zawarła z powodem umowę pożyczki;

- art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj. przedłożonej korespondencji e-mail oraz przesłuchania strony pozwanej, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że pozwana zawarła z powodem umowę pożyczki;

- art. 247 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie dowód ze świadków i przesłuchania strona nie jest dopuszczalny, pomimo że nie prowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i dotyczy nieistnienia umowy, a nie jej zawarcia.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w pozostałej części i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W apelacji znalazł się również wniosek o zawieszenie postępowania z uwagi na złożenie przez stronę pozwaną do Prokuratury Rejonowej (...)w W. zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 270, 271 i 286 k.k. oraz wnioski dowodowe dotyczące osobowych źródeł dowodowych i korespondencji mailowej prowadzonej przez stronę pozwaną ze swoim prokurentem.

(apelacja – k. 152 – 155 verte)

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zwrot kosztów, które poniósł na tym etapie sporu.

(odpowiedź na apelację – k. 210 – 216)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu

pod uwagę nieważność postępowania. W związku z tym dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli sądu odwoławczego na podstawie przepisu szczególnego. Takim przepisem jest art. 380 k.p.c., przewidującym, że sąd drugiej instancji na wniosek strony – a więc nigdy z urzędu – rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegają zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na wynik sprawy.

W tym kontekście należy podnieść, że w sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności powodujących nieważność postępowania, a w apelacji sporządzonej przez zawodowego pełnomocnika nie podniesiono zarzutu braku rozpoznania istoty sprawy, oraz nie zgłoszono wniosków w trybie art. 380 k.p.c. W szczególności dotyczy to kontroli postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchania świadków M. F. i M. B.. Uszło uwadze skarżącej stronie pozwanej, że podstawowym założeniem postępowania apelacyjnego jest dążenie do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, opartego na materiale zebranym przez sąd pierwszej instancji i sąd odwoławczy, który musi samodzielnie ocenić całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem faktów z zakresu notoryjności powszechnej i urzędowej, faktów przyznanych lub niezaprzeczonych, a także domniemań prawnych. Merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego sprawia, że sąd drugiej instancji zmierza do naprawienia błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji; w tym znaczeniu postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji. Istotę postępowania apelacyjnego charakteryzuje też art. 386 § 4 k.p.c., zgodnie z którym, poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CSK 61/07, OSNC 2008/10/119). Trzeba też zaznaczyć, że – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99 (OSNC 2000, nr 1, poz. 17) – art. 382 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swą funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia, w zależności od potrzeb oraz wniosków stron, posługując się różnymi instrumentami procesowymi i stosując, przez odesłanie ujęte w art. 391 k.p.c., różne przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (np. przepisy o rozprawie, o dowodach, o orzeczeniach itd.).

Powyższa ocena w pierwszej kolejności legła u podstaw decyzji Sądu ad quem o oddaleniu wniosków dowodowych o przesłuchanie tych samych świadków, zawartych w apelacji.

Niezależnie jednak od tego, nawet gdyby przyjąć, że sformułowane zarzuty apelacyjne naruszenia art. 217 k.p.c., art. 247 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. zawierają wniosek w trybie art. 380 k.p.c., to jest on bezzasadny z następujących przyczyn.

Po pierwsze, wnioski te są spóźnione. Strona pozwana otrzymała odpis pozwu w dniu 16 listopada 2018 r. – dowód doręczenia – k. 55, na marginesie należy odnotować, że odbiór tego dokumentu pokwitowała M. B.. Strona pozwana została zobowiązana do złożenia w terminie 21 dni odpowiedzi na pozew z pouczeniem, że sąd pominię spóźnione twierdzenia i dowody, chyba iż strona wykaże, że nastąpiło to bez jej winy (zarządzenie z k. 53). Spółka wykonała to zobowiązanie składając pismo zatytułowane „sprzeciw od nakazu zapłaty” – k. 56 – 57. Pismo zostało podpisane przez prokurenta K. T., który – co jest poza sporem (oraz wynika z wypisu z KRS pozwanej spółki – k. 16) – był uprawniony do jednoosobowej reprezentacji spółki. W odpowiedzi na pozew spółka wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc że kopia umowy pożyczki jest nieczytelna i uniemożliwia spółce ustosunkowanie się do pozwu. Jednocześnie strona pozwana wyraziła pogląd, że kwota 450.000 zł miała stanowić wkład powoda do spółki. Jako wnioski dowodowe zaproponowano jedynie dowód z zeznań K. T. i pismo z 30 sierpnia 2018 r. o odmowie uznania rozliczenia (k. 58). Innych wniosków dowodowych nie zgłoszono.

Na pierwszej rozprawie wyznaczonej na 21 maja 2019 r. w imieniu strony pozwanej nikt się nie stawił, podobnie jak K. T. wezwany w charakterze świadka, który jedynie usprawiedliwił swoją nieobecność (protokół rozprawy – k. 98). Na drugą rozprawę w dniu 3 lipca 2019 r. w imieniu spółki stawiła się prezes jej zarządu A. K., która zgłosiła wniosek o dopuszczenie dowodu z korespondencji mailowej i wniosek ten nie został oddalony, natomiast zostały oddalone pozostałe wnioski, co do których nawet nie próbowano wykazać, że zostały zgłoszone za późno bez winy strony.

Drugą przyczyną nieuwzględnienia tych wniosków przez tutejszy Sąd jest nieprzydatność tych wniosków dla rozstrzygnięcia w sprawie. Niesporne jest albowiem to, że powód wykonał umowę pożyczki i 2 grudnia 2015 r. na konto spółki wpłynęła kwota 450.000 zł z adnotacją „pożyczka zgodnie z umową (...)” (k.23), wpłata została zaksięgowana w dokumentach strony pozwanej oraz fakt, że pieniądze te nie zostały zwrócone powodowi w całości. Okoliczności te została jednoznacznie potwierdzona przez A. K. w czasie jej przesłuchania w charakterze strony pozwanej. Jednocześnie prezes zarządu spółki nie zaprzeczyła, że spółka zwróciła powodowi łącznie 50.000 zł z tytułu, jak to ujęto w przelewie „zgodnie z umową”. Tej samej treści zeznania złożył również K. T.. W tej sytuacji dowód z zeznań pracownic strony pozwanej był zbędny, w szczególności, że M. F. w mailu, który wysłała 25 maja 2017 r. o godzinie 17.15 do K. T. i A. K. – k. 121, opisuje pożyczkę uzyskaną przez spółkę w 2015 r., ale od udziałowca K. T., a nie od powoda. Dalszy ciąg maila też dotyczy innych rozliczeń niż przedmiotowa umowa. To samo wynika z treści kolejnego maila z 26 maja 2017 r. – k. 124 oraz maila prezes zarządu spółki z 15 kwietnia 2019 r., a także maili prokurenta spółki do powoda z 15 kwietnia 2019 r. – k. 117 i 113. Dokumenty te obrazują liczne powiązania finansowo – organizacyjne pomiędzy spółkami, w których udziałowcem był powód, jego brat i pozwaną spółką, co jednak samo w sobie nie podważa prawdziwości przedmiotowej umowy pożyczki. Wydruk sms z karty 120 wskazuje jeszcze na dodatkowe powiązania osobiste pomiędzy prokurentem a prezes zarządu strony pozwanej, co tym bardziej nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Z żadnego z tych dokumentów nie wynika jakkolwiek wiedza na temat istoty sporu drugiej pracownicy strony pozwanej – M. B..

Sąd drugiej instancji oddalił również pozostałe wnioski dowodowe zawarte w apelacji, tj. całkowicie nowy wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań M. Ł. i dopuszczenie dowodu z innej korespondencji mailowej – k. 156 – 187. Wnioski te przede wszystkim są również spóźnione, a ponadto są albo powtórzeniem poprzednich dokumentów, omówionych wcześniej – k. 156 – 159, albo dalej obrazują rozliczne operacje dokonywane pomiędzy współpracującymi ze sobą spółkami i sposób ich księgowania, co pozostaje poza kognicją Sądu ad quem w tej sprawie.

Jednak niezależnie od tego tutejszy Sąd pragnie zwrócić uwagę, że wśród zgłoszonych dokumentów jest także mail M. F. do A. K. i K. T. z 4 lipca 2017 r. – k. 160, związany z wyjaśnieniami składanymi do urzędu skarbowego, z którego wynika, że w grudniu 2015 r. wpłynęła na konto spółki pożyczka w wysokości 450.000 zł. Ponadto w pliku dokumentów załączonych do apelacji, znajduje się również na karcie 182 kopia projektu umowy pożyczki, bliźniaczej z przedmiotową umową, tyle że z dnia 30 listopada 2015 r. i z inną datą zwrotu pożyczki, mającej dotyczyć umowy pomiędzy pozwaną spółką i (...), jednak podpisana tylko przez jedną, nieokreśloną stronę. Dokument ten wobec braku podpisu przez obie strony nie może być traktowany, jako potwierdzenie zawarcia umowy pomiędzy prokurentem a pozwaną spółką, a zatem pośrednio potwierdza to okoliczność realizacji spornej umowy, a nie innej umowy z tej samej daty lub pobliskiej.

Reasumując, z opisanych wcześniej powodów należy uznać za całkowicie bezzasadne zarzuty naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. i art. 247 k.p.c., którego zresztą Sąd Okręgowy nie powołał, jako podstawy oddalenia osobowych wniosków dowodowych.

Sąd ad quem nie znalazł również podstaw do zastosowania art. 177 § 1 k.p.c. z uwagi na to, że nie toczy się żadne postępowanie karne dotyczące przedmiotu sporu, a jedynie dochodzenie prowadzone przez I KP KMP w Ł., a okoliczności faktyczne sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione w toku postępowania cywilnego.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacyjnych, należało wskazać, co następuje.

Odnosząc się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wyjaśnić należy, że przepis ten, stanowiący wyraz zasady swobodnej oceny dowodów, określa granice tej swobody i wskazuje, w jaki sposób sąd powinien ją realizować. Wynika z niego między innymi, obowiązek sądu wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków prawidłowych logicznie, tj. sąd może oprzeć swoje przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych i na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego, oraz musi dokonać selekcji zebranego materiału, ocenić moc dowodową poszczególnych dowodów i dać prawidłowy wyraz wynikom tego wyboru i oceny. W orzecnictwie powszechnie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone

wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, Nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096). I na koniec należy jeszcze podnieść, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. musi się odnosić do faktu mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zawarty w przedmiotowej apelacji nie spełnia postawionych powyżej wymogów. Albowiem dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie konkretnych przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie stwierdzenie, iż rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Inaczej rzecz ujmując, w celu wykazania naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., strona nie może jedynie ograniczyć się do przytoczenia treści przepisów, lecz musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub które ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia. Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Jak wykazano wcześniej z żadnego dowodu zgłoszonego przez stronę pozwaną nie wynika fikcyjność zawartej umowy pożyczki lub brak jej wykonania. Umowa została zawarta w formie bardzo profesjonalnej, zawiera precyzyjnie określone wszystkie niezbędne elementy, została podpisana przez osobę uprawnioną do reprezentacji spółki i została wykonana w całości, co obrazują inne dokumenty. Zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z treści art. 253 k.p.c. wynika natomiast, że jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. Z przepisu art. 253 k.p.c. wynika, że to na stronie, która dokument prywatny podpisała, spoczywa powinność obalenia domniemania, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie od niej nie pochodzi. Strona może wykazywać, że to nie ona złożyła podpis, jak też, że nie złożyła oświadczenia o treści ujętej w dokumencie, czy też, że dokument został przerobiony, podrobiony czy też bezpodstawnie wypełniony, gdy podpis był złożony in blanco. Dowodzenie twierdzeń odnoszących się do autentyczności dokumentów prywatnych może przebiegać za pomocą wszelkich dostępnych środków dowodowych (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 listopada 2015 roku, I ACa 1161/15, LEX nr 1962907).

W związku z tym, to pozwana powinna zaprzeczyć prawdziwości dokumentów przedstawionych przez stronę powodową w toku postępowania i na niej spoczywał ciężar udowodnienia stawianej tezy. Tymczasem, co trzeba dobitnie podkreślić, pozwana spółka do czasu zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji nie wyjaśniła, jak było możliwe przyjęcie i zaksięgowanie kwoty 450.000 zł pochodzącej od powoda bez refleksji nad tytułem wpłaty tak znacznej kwoty i wyjaśnienia tej kwestii przez władze spółki oraz zaakceptowanie tego przez służby księgowe. A następnie wypłacenie powodowi kwoty 50.000 zł bez żadnego uzasadnionego tytułu. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku prawidłowo, zatem ocenił materiał dowodowy i sporządził to uzasadnienie w sposób w pełni odpowiadający art. 328 § 2 k.p.c.

Reasumując, w zakresie zarzutów naruszenia prawa procesowego apelacja stanowi jedynie powielenie stanowiska strony pozwanej, reprezentowanego w toku postępowania przed Sądem a quo.

W apelacji nie przedstawiono żadnych zarzutów naruszenia prawa materialnego, jednakże Sąd Apelacyjny z urzędu rozważył zastosowane prawo materialne i w całości podziela zapatrywanie Sądu Okręgowego, uznając je za własne w rozumieniu art. 387 § 2¹ k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.